

Po ośmiu latach oddajemy w ręce Czytelników II wydanie podręcznika „Fizjoterapia w onkologii”. Po pierwsze dlatego, że jesteśmy świadkami swoistego „tsunami” nowotworów złośliwych. Dynamika wzrostu częstości zachorowań jest zatrważająca, a prognozy dotyczące najbliższych lat są bardzo niepokojące. Po drugie – chociaż skuteczność leczenia, przynajmniej części nowotworów, jest coraz wyższa, stosowane metody, mimo ich coraz bardziej oszczędzającego charakteru, mogą być przyczyną poważnych zaburzeń czynnościowych i strukturalnych. W związku z tym coraz więcej osób wymaga fizjoterapii.

Niezależnie od specjalności, każdy fizjoterapeuta, prędzej czy później, spotka na swojej zawodowej drodze chorego, leczonego z powodu nowotworu, który będzie miał wskazania do fizjoterapii, niekoniecznie wynikające z tej choroby. Natomiast w Polsce, wokół wykorzystania metod fizjoterapii, a zwłaszcza fizykoterapii, w onkologii narosły pewne potoczne opinie i mity, z których wynika na ogół przeciwwskazanie do ich zastosowania. Nie mają one wiarygodnych podstaw naukowych, jednoznacznie wskazujących na zwiększenie ryzyka nasilenia lub nawrotu choroby nowotworowej. Wręcz przeciwnie, fizjoterapia jest na świecie dosyć powszechnie stosowana w przywracaniu sprawności psychofizycznej chorych leczonych przeciwnowotworowo. Staramy się w naszej publikacji te mity obalać, tak aby fizjoterapeuta nie obawiał się pracy z chorymi, tym bardziej, że nie ma standardów fizjoterapii w onkologii, które by mu w tym pomogły.

Należy także podkreślić, że choroby nowotworowe są bardzo kosztowną grupą chorób, ale koszty ich leczenia stanowią tylko około 30%, a pozostałe wynikają z niezdolności do pracy, zmniejszenia wydajności i przedwczesnej śmierci, czemu skutecznie może zapobiegać rehabilitacja. Dlatego te wydatki mogą być istotnie obniżone przez wczesne zastosowanie fizjoterapii, co stanowi dodatkowy argument dla zaznajomienia się z zagadnieniami, które znalazły się w tej publikacji.

Po drugie, przez ostatnie osiem lat nastąpiły istotne zmiany w strategii leczenia nowotworów złośliwych, które wymagają także nowego podejścia do fizjoterapii tych chorych. Pojawiły się nowe metody leczenia przeciwnowotworowego, coraz powszechniej wprowadzane do standardów postępowania, stanowiące wyzwanie także dla fizjoterapii. Te zagadnienia także znalazły się w II wydaniu naszego podręcznika.

I wreszcie pojawiło się także wiele nowych metod fizjoterapii lub nastąpił dynamiczny rozwój już istniejących, które mogą być z powodzeniem zastosowane u chorych leczonych z powodu nowotworów złośliwych. Uzupełnienie przez nie dotychczas stosowanych, „klasycznych” metod może istotnie zwiększyć skuteczność fizjoterapii. Dotyczy to głównie technik terapii manualnej, której zastosowanie w onkologii ma niewątpliwie uzasadnienie ze względu na skojarzony charakter leczenia przeciwnowotworowego, będącego przyczyną wielu czynnościowych i strukturalnych zaburzeń, mogących istotnie utrudniać powrót chorych do pełnej aktywności życiowej. Ten aspekt fizjoterapii, jako niezmiernie istotny, jest szeroko opisany w kilku rozdziałach II wydania „Fizjoterapii w onkologii”. W tym wydaniu naszego podręcznika szerzej opisaliśmy również wykorzystanie kinesiologii tapingu, z zastrzeżeniem, że brakuje w tym przypadku wiarygodnych badań naukowych, które stanowiłyby podstawę jego zastosowania.

W rozdziale dotyczącym poważnego problemu fizjoterapii w onkologii, jakim jest wtórny obrzęk chłonny, uzupełniliśmy również rekomendacje do zastosowania poszczególnych metod, wskazując na wiarygodność dowodów i siłę zaleceń, co powinno nieco uporządkować wiedzę na ten temat.

W rozdziale o stosowaniu fizjoterapii po leczeniu nowotworów układu moczowo-płciowego dodaliśmy nowoczesne metody postępowania w przypadku nietrzymania moczu, które jest również poważnym problemem.

Obecne wydanie podręcznika, podobnie jak poprzednie, może być przydatne na każdym etapie kształcenia, ponieważ jest skierowane do studentów kierunków: fizjoterapia, lekarskiego i pielęgniarstwa oraz lekarzy rodzinnych, jak również specjalistów onkologii i fizjoterapii.

Zdajemy sobie sprawę, że uzupełnienia i zmiany w naszym podręczniku nie wyczerpują całkowicie tego, co dzieje się w fizjoterapii w onkologii, ale staraliśmy się ująć w nim najważniejsze aspekty nowoczesnego i skutecznego postępowania w przypadku chorych leczonych z powodu nowotworów złośliwych.

*Autorzy*